

Hemp G-R-U, Droga, aha...

To moje życie, tak to moja droga
Z uśmiechem budzę się, każda chwila jest nowa
Kreuję rzeczywistość, tworzę te słowa
Miłość, zajawka, talent - to wszystko od Boga
Popatrz w przyszłość, niektórzy mają wszystko
Nie każdy to rozumie, nie wiedzą co to czystość
Eliminuję z miejsca mentalne niewolnictwo
Wygrała twoja słabość, a byłeś już tak blisko
Czasem też mam dość, lecz dalej podążam
Na nic twoje żale, lamus się pogrąża sam
Ja idę tam gdzie nadzieja, gdzie promienie słońca
WDZ, powtarzam bez końca
Ucz się, pracuj ciężko dnia każdego
Trening czyni mistrzem, dużo w tym dobrego
Pierwszy krok to początek by osiągnąć szczyty
Działaj świadomie, przestań na farta liczyć, ziom...

Gdy nie masz perspektyw to jedyna rzecz
Ruszał do przodu, obierz drogi cel
Zapamiętaj dzień kiedy odnalazłeś sens
Teraz na rejonie z głośnika HG (2x)

Jesteśmy z wami, tu nurt Hemp Gru
To droga, którą otworzył Klucz
Znowu atmosferę zasila buch
Głaszcze bit, brat, kolejna rzeka słów
Nie zapomniałem czym jest adrenalina
Mocy przybywa, nie ma co ukrywać
Czysty szacunek więź człowiekiem trzyma
To dzięki temu istnieje rap rodzina
Choćby odeszła od ciebie dziewczyna
To jeszcze nie mogiła, z czasem się zapomina
Miłość jak dzwon, po prostu się urywa
Wytrzyma przyjaźń bo zwyczajnie jest prawdziwa
Choćbyś się znalazł na świata końcu
Byle jakim dworcem, nie ważne skąd i nie ważne gdzie
Ważne co masz w sercu, a drogi są dwie
Czy już wiesz, którą wybrać chcesz?
Jeżeli łzesz , z mych oczu precz
Nie chcę już cię znać bo nie chce mi się chcieć
Mentalny śmieć utylizuje wnet Hemp Gru gabinet
JLB jedna krew, w naturalności sęk
Dźwięki i słowo za przewodnika weź
Lecz po swojemu leć i z tobą dobra wieść
Śmierdząca pleśń leży na twoim szlaku
Uważaj, lecz z twarzą rusz w drogę dzieciaku
Aha... Właśnie tak...

Gdy nie masz perspektyw to jedyna rzecz
Ruszał do przodu, obierz drogi cel
Zapamiętaj dzień kiedy odnalazłeś sens
Teraz na rejonie z głośnika HG (2x)